

W Cieszynie można oglądać zabytkową szafę grającą

Data publikacji: 26.06.2003 0:00



brak zdjęcia

Elektroniczne szafy grające robią dzisiaj furorę w pubach. W Cieszynie możemy zobaczyć taką, przy której bawiono się sto lat temu.

Szafa staruszka nosi dostojną nazwę Kalliope. Można ją oglądać w sali wystawowej Muzeum Śląska Cieszyńskiego. - Na początku XX wieku stała w którejś z cieszyńskich knajp. Świadczy o tym zachowany do dzisiaj mechanizm do wrzucania monet. Pewnie cieszyła się wielkim powodzeniem - mówi Mariusz Makowski, historyk z muzeum.

Dwumetrowa Kalliope jest misternie wykonana. Najciekawszy jest jednak mechanizm jej działania. Żeby zagrała, trzeba do niej włożyć blaszaną płytę o średnicy kilkudziesięciu centymetrów i zakręcić korbką. W płycie są wycięte drobne otworki, które poruszają mechanizm dzwonek wygrywających melodie. Kalliope ma kilkanaście płyt. Oprócz dostojnych, austriackich utworów klasycznych może zagrać nawet amerykańskie rytmy. Mimo swojego wieku do dzisiaj sprawuje się bez szwanku.